



Moja Akademia cz. 24

Bogdan Łazarkiewicz

Prof. dr hab. Stefan Koczorowski, kierownik Kliniki Chirurgii Ogólnej II

Klinika Chirurgii Ogólnej II korzeniami sięga kliniki prof. Wiktora Brossa. Powstała w styczniu 1972 r. w następstwie podziału II Katedry i Kliniki Chirurgicznej, kiedy utworzono Instytut Chirurgii. Kierownikiem został prof. Stefan Koczorowski, wieloletni współpracownik i przyjaciel prof. Wiktora Brossa, jeszcze z czasów lwowskich. Również obsada lekarska i pielęgniarska to ludzie z kliniki prof. W. Brossa. W Klinice Chirurgii Ogólnej II pod kierunkiem prof. Stefana Koczorowskiego pracowali m.in.: doc. dr hab. Otton Bader, doc. dr hab. Tomasz Cieszyński, doc. dr hab. Lesław Czarniecki, doc. dr hab. Józef Kalemba, doc. dr hab. Stefan Koźmiński, doc. dr hab. Bogdan Łazarkiewicz, dr n. med. Zygmunt Grzebieniak, dr n. med. Roman Witek, lek. Ryszard Maj i lek. Jacek Winowski.

Prof. S. Koczorowski już po II roku studiów jako wolontariusz został przydzielony do dr. Brossa w Klinice Lwowskiej prof. T. Ostrowskiego, gdzie po zakończeniu studiów rozpoczął pracę. Tu zaczęła się ich znajomość, współpraca i przyjaźń. W 1937 r. opublikowali wspólną pracę pt. „Badania doświadczalne nad przecukrzeniem krwi po urazach czaszki”. W 1938 r. prof. W. Bross uzyskał habilitację, a prof. S. Koczorowski obronił pracę doktorską. Razem też w 1944 r. utworzyli przyfrontowy szpital w Iwoniczu w sanatorium „Sanato”, udzielając pomocy chirurgicznej partyzantom, ludności cywilnej i żołnierzom zbliżającego się frontu wschodnie-



Zdjęcie prof. Stefana Koczorowskiego
z dedykacją dla doc. dr hab. Bogdana Łazarkiewicza

go. Razem w 1946 r. organizowali reję przepracowali do emerytury. Klinikę Chirurgiczną we Wrocławiu Wiktor przeprowadził w operatywie, przy ul. Skłodowskiej-Curie, w któ- Stefan towarzyszył przyjacielowi we

wszystkich pionierskich zabiegach, biorąc na siebie później publikacje. Razem przeżywali zwycięstwa, ale były też i porażki. Każde niepowodzenie analizowali na posiedzeniach klinicznych, w czasie których prof. Koczorowski cytował wiadomości z najnowszego piśmiennictwa. Obaj nie lekceważyli przesądów. Prof. W. Bross po zgonie w okresie pionierskich, ciężkich operacji na sercu, które nie należały do rzadkości, „wierzył, że ten pierwszy pociągnie drugiego...” Prof. Koczorowski przestrzegał, iż przyjęcie kobiety na ostrym dyżurze jako pierwszego pacjenta wróży, że dyżur będzie bardzo ciężki ...

W czasie operacji zwężenia zastawki dwudzielnej serca wystąpiło groźne dla życia migotanie komór (1961). Seria bodźców z defibrylatora (własny prototyp kliniczny) zawiodła i życie chorej utrzymywane było jedynie przez bezpośredni masaż serca prawie przez 30 minut. Popatrzeli na siebie Wiktor i Stefan... Prof. S. Koczorowski zaproponował użycie silnego bodźca wprost z miejskiej sieci elektrycznej. Mimo ryzyka, doc. A. Aroński prowadzący narkozę natychmiast zrealizował propozycję, która okazała się zbawcza dla chorej. Ustało migotanie komór i serce podjęło prawidłową akcję. Wówczas

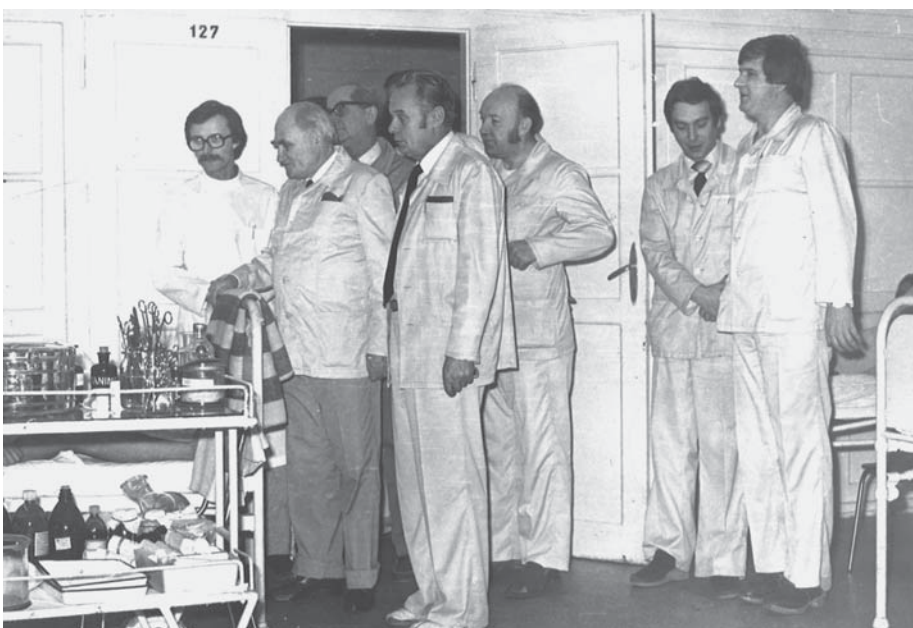


Prof. Stefan Koczorowski i jego następcą prof. Bogdan Łazarkiewicz

można było dokonać skutecznej komisurotomii i uratować życie pacjentki. Przyjaciele wspólnie operowali, pisali prace naukowe i wyjeżdżali na zmianę za granicę. Przyjacielska współpraca nie zawsze układała się sielankowo, bo jak mówi przysłowie, „kto się lubi, ten się czubi”. Gdy choleryk prof. Bross wybuchnął, prof. Koczorowski, raczej spokojny, salwo-

wał się ucieczką do swego gabinetu. Po paru minutach narzekania prof. W. Bross posyłał kogoś z nas „niech pan przyprowadzi tu Koczora” (każdy miał ksywkę), „on na pewno się zaszył gdzieś w swoich czeluściach”. I znowu zaczynała się sielanka. Przyjaciele mieli też swoje określenia adekwatne do sytuacji. Prof. Bross na przykład, kiedy chciał nazwać kogoś idiotą, mówił: „Panie, Pan ma wzmożone samopoczucie”. Prof. Koczorowski często używał określenia „miej rozum, bądź rozsądny”. Była to dziwna, a równocześnie prawdziwa przyjaźń dwóch ludzi o podobnych życiorysach naukowych, chirurgicznych, a w wielu wypadkach i osobistych, dla których klinika stała na pierwszym miejscu. W klinice spędzali po kilkanaście godzin dziennie. Spokojny charakter Stefana i duża skromność, mimo młodszego wieku, dodawały mu lat w porównaniu z niespokojnym duchem i ciałem starszym wiekiem Wiktoorem. Złośliwi mówili, że „Koczorowski nawet za Brossa się starzeje”.

Po objęciu samodzielnego stanowiska kierownika Kliniki Chirurgii Ogólnej II, a szczególnie gdy prof. Wiktor Bross odszedł na emeryturę



Zespół kliniki w czasie wizyty lekarskiej (1979 r.). Od lewej: lek. P. Rogalski, prof. S. Koczorowski, prof. S. Koźmiński, doc. B. Łazarkiewicz, doc. J. Kalemba, dr med. Z. Grzebieniak, dr med. J. Winowski



Jedna z ostatnich wizyt prof. Koczorowskiego w klinice (Wigilia w 1996 r.).
Od lewej: dr K. Zwoliński, prof. B. Łazarkiewicz, prof. S. Koczorowski,
pielęgniarka endoskopistka L. Hajdasz, sekretarka H. Szewczyk

(1973) i opuścił nasz budynek przy ul. Skłodowskiej-Curie 66, prof. Stefanowi Koczorowskiemu brakowało tej drugiej połowy. Brak przyjaciele dawał znać o sobie w zachowaniu dużej ostrożności w działaniu i częstym przywoływaniu naszego wspólnego mistrza i nauczyciela. Po tej ciekawej, wspaniałej, burzliwej i twórczej przyjaźni dwóch wielkich naukowców i chirurgów pozostały już tylko wspomnienia.

24 czerwca 1980 r. zorganizowaliśmy uroczyste posiedzenie naukowe poświęcone 45-letniej pracy naukowej, dydaktycznej i lekarskiej prof. dr. hab. Stefana Koczorowskiego. Stycyniowy numer (1981) czasopisma „Prace naukowe Akademii Medycznej we Wrocławiu” został w całości poświęcony prof. S. Koczorowskiemu.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 17 sierpnia 1997 r. zmarł

prof. zw. dr hab.
STEFAN KOCZOROWSKI

absolwent Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie

Współtwórca II Kliniki Chirurgii we Wrocławiu, w latach 1973-80 kierownik Katedry i Kliniki Chirurgii Akademii Medycznej, Współzałożyciel Wrocławskiego Oddziału TChP, członek Zarządu Głównego, przewodniczący Wrocławskiego a potem Dolnośląskiego Oddziału TChP, Członek Honorowy TChP, dożywotni Honorowy Przewodniczący Oddziału Dolnośląskiego TChP, członek PTL, Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji oraz wielu zagranicznych towarzystw naukowych. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia i Złotą Odznaką Uczelni.

Odszedł od nas wielki erudyta i humanista, nauczyciel wielu pokoleń chirurgów.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się 20 sierpnia o godz. 14.00 na cmentarzu przy ul. Bujwida.

Rektor i Senat
Dziekan i Rada Wydziałów
Akademii Medycznej
im. Piastów Śląskich we Wrocławiu

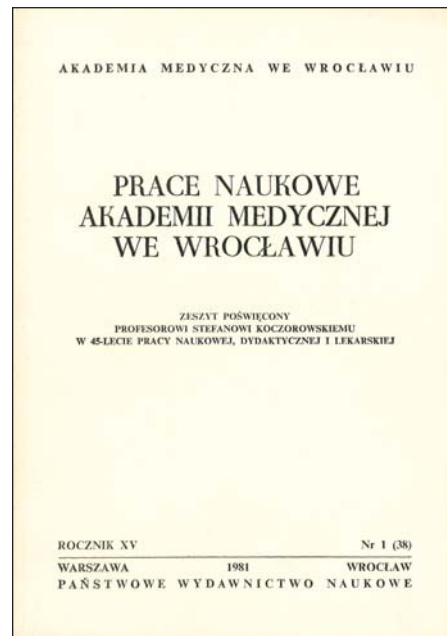
AG002461

Nekrolog prof. Stefana Koczorowskiego

Prof. Stefan Koczorowski ma swój istotny udział w rozwoju torakochirurgii i współtworzeniu wrocławskiego ośrodka kardiochirurgicznego. W okresie kierowania II Katedrą i Kliniką Chirurgii (1973–1980) skupił się przede wszystkim na postępach w chirurgii jamy brzusznej. Pozostawił bogaty dorobek naukowy – około 250 prac opublikowanych w wielu językach. Jego wykłady i seminaria odznaczały się jasnością, nowoczesnym ujęciem i pięknym językiem.



Tablica przy wejściu do biblioteki II Katedry i Kliniki Chirurgii im. prof. Stefana Koczorowskiego (fot. A. Zadrzywłski)



Stycyniowy numer (1981) czasopisma „Prace naukowe Akademii Medycznej we Wrocławiu”

Prof. Stefan Koczorowski w okresie działalności chirurgicznej we Wrocławiu i następnie w czasie emerytury codziennie odwiedzał Główną Bibliotekę AM przy ul. Parkowej. Był skarbnicą najnowszej wiedzy o postępach w chirurgii. Jako jedyny pracownik AM miał prawo wchodzić do wszystkich magazynów Biblioteki i bez ograniczeń korzystać ze znajdujących się tam czasopism oraz książek.

W 1980 r. prof. dr hab. Stefan Koczorowski przeszedł na emeryturę, a ja dostąpiłem zaszczytu przejęcia II Katedry i Kliniki Chirurgii, którą kierowałem przez następne 20 lat.

Zmarł 17 sierpnia 1997 r., przeżywszy 87 lat. Spoczywa na cmentarzu św. Wawrzyńca przy ul. Bujwida.

Jeszcze tego samego roku wystąpiłem do Dziekana Wydziału Lekarskiego z wnioskiem o nadanie imienia prof. Stefana Koczorowskiego Główniej Bibliotece AM przy ul. Parkowej. Rada Wydziału jednogłośnie wniosek poparła i skierowała do Senatu. Niestety, nie doczekaliśmy się odpowiedzi i w styczniu 1998 r. podjęliśmy decyzję o nadaniu imienia prof. Stefana Koczorowskiego bibliotece w budynku kliniki chirurgicznej przy ul. Skłodowskiej-Curie 66.